

Od września Andersen w Centrum Spotkania Kultur

Koniec spekulacji na temat potencjalnej przeprowadzki Teatru im. H. Ch. Andersena. Od września teatr swoje spektakle będzie wystawiał w Centrum Spotkania Kultur.

Zostanie tam do czasu wyremontowania swojej nowej siedziby, czyli Centrum Sztuki Dziecka przy ul. Kunickiego.

KACPER SULOWSKI

O tym, że Teatr im. Ch. H. Andersena może przenieść się do Centrum Spotkania Kultur, pisaliśmy już pod koniec stycznia. Wtedy dyrektor instytucji Arkadiusz Klucznik złożył wypowiedzenie umowy najmu przeorowi oo. dominikanów. Umowa wygasa z końcem lipca.

- Budynek nie spełnia wymogów bezpieczeństwa, nie mogę dłużej narażać swoich pracowników i widzów - mówił dyrektor. To był początek burzy, która rozgorzała wokół tematu przeprowadzki i nowej siedziby „Andersena”. Kilka dni później dyrektor złożył na ręce prezydenta dymisję, mając dość ciągłego braku konkretnych decyzji w sprawie nowej siedzi-

JAKUB ORZECZOWSKI



„Andersen” przeprowadzi się do CSK i skorzysta z sali na ok. 200 osób z mobilną widownią

by. Prezydent jednak nakłonił go do wycofania dymisji. Z mediami spotkała się też załoga teatru, która potwierdziła obawy dyrektora.

- Nasi pracownicy siedzą w biurach bez okien, z odpadającym od wilgoci tynkiem. Do dyspozycji widzów jest jedna umywalka, a woda przeciekająca przez dach leje się przez dwa piętra - mówili aktorzy, którzy mają pretensje do miasta za opóźnienia w remoncie nowej siedzi-

by. A - przypomnijmy - chodzi o budynek dawnego Domu Kultury Kolejacza przy ul. Kunickiego, który miałby zamienić się w Centrum Sztuki Dziecka. Wcześniej obiekt musi przejść gruntowny remont.

Ratusz przygotował więc plan przebudowy. Według niego sercem budynku ma być sala widowiskowa na 250 osób z miejscem na orkiestrę i specjalistycznym wyposażeniem. Na piętrze będzie kolejna sala, w któ-

rej zasiądzie 100 osób. Do budynku dobudowana będzie kolejna kondygnacja oraz nowe skrzydło z przeszklonymi ścianami. W środku działać będzie kawiarenka i biblioteka. Obiekt ma być przyjazny osobom niepełnosprawnym. Na zewnątrz będzie parking dla 44 aut i postój dla autobusów. Szacowany koszt przebudowy to ponad 40 mln zł.

Ratusz przygotował pełną dokumentację inwestycji i czekał na de-

cyzję w sprawie przyznania środków unijnych w ramach programu Infrastruktura i Środowisko. Budynek miał być oddany w 2017 roku. Plany pokrzyżowała Komisja Europejska, która zdecydowała, że na wsparcie w ramach programu mogą liczyć wyłącznie inwestycje o maksymalnej wartości 5 mln euro (ok. 22 mln zł). To dwa razy mniej niż zakładano, w związku z tym ratusz musiał podjąć decyzję: ciąć projekt do 20 mln zł lub szukać pieniędzy gdzie indziej.

- Zdecydowaliśmy, że okrojenie projektu zburzy ideę całego obiektu. Takie cięcie znacznie wpłynęłoby na jakość inwestycji - mówi Krzysztof Komorski, zastępca prezydenta ds. kultury. I dodaje: - Będziemy szukać innych źródeł finansowania. Poprosimy o środki ministerialne, a jeśli się nie uda, będziemy aplikować o pieniądze z innych programów europejskich. Inwestycja może się opóźnić, ale będzie zrealizowana.

Do momentu powstania nowej siedziby „Andersen” będzie grał w CSK. Przeprowadzi się tam już w sierpniu. Skorzysta z sali na ok. 200 osób z mobilną widownią, zajmie też pomieszczenia biurowe w budynku obok Lubelskiego Centrum Konferencyjnego. Wysokość czynszu nie jest jeszcze ustalona. Piotr Franaszek, dyrektor CSK, zaproponował 48 tys. zł miesięcznej opłaty, ale cena jest jeszcze konsultowana. ●